

UCHWAŁA Nr 190/XXI/20

Rady Miasta Milanówka

z dnia 2 marca 2020 r.

w sprawie przyjęcia stanowiska Rady Miasta Milanówka dotyczącego dramatycznej sytuacji w gospodarce odpadami w Gminie Milanówek, a także konieczności podjęcia niezwłocznych działań legislacyjnych oraz organizacyjnych w sferze funkcjonowania gospodarki odpadami komunalnymi w Polsce

Na podstawie art.18 ust.1 w zw. z art. 7 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 506 ze zm.) i art. 3 ust. 1 art. 2 pkt 1), 4), 5), 10) ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu porządku i czystości w gminach (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 2010 ze zm.), uchwała się co następuje:

§ 1.

1. Rada Miasta Milanówka w geście solidarności z pozostałymi samorządami terytorialnymi z Mazowsza przyjmuje stanowisko odnośnie dramatycznej i systematycznie pogarszającej się sytuacji w gospodarowaniu odpadami komunalnymi. Pogłębiający się kryzys w tym sektorze gospodarki uderza najmocniej w obywateli drastycznym wzrostem cen odbioru i zagospodarowania odpadów. Gminy natomiast zmuszone są w efekcie ograniczać wydatki inwestycyjne, co skutecznie spowalnia tempo ich rozwoju.

2. Stanowisko, o którym mowa w ust. 1 stanowi załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2

Rada Miasta Milanówka wyraża swoje wielkie zaniepokojenie występowaniem niepożądanych i dokuczliwych efektów funkcjonowania tzw. *ustawy śmieciowej* tj. ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu porządku i czystości w gminach (Dz. U. z 2019 r. poz. 2010, 1579 i wzywa do niezwłocznego ich wyeliminowania poprzez wykreowanie przepisów prawnych odpowiednich do obecnej sytuacji w gospodarce odpadami komunalnymi.

§ 3

Zobowiązuje się Przewodniczącą Rady Miasta Milanówka do przekazania niniejszego stanowiska:

1. Prezesowi Rady Ministrów,
2. Marszałkowi Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej,
3. Marszałkowi Senatu Rzeczypospolitej Polskiej,
4. Posłom i Senatorom z województwa mazowieckiego,
5. Wojewodzie Mazowieckiemu,
6. Marszałkowi Województwa Mazowieckiego,
7. Ministrowi Klimatu,
8. Urzędowi Ochrony Konkurencji i Konsumentów,
9. Samorządom gminnym województwa mazowieckiego.

§ 4.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodnicząca
Rady Miasta Milanówka

Janina Molawa

Załącznik do Uchwały Nr 190/XXI/20
Rady Miasta Milanówka
z dnia 2 marca 2020 r.

Stanowisko Rady Miasta Milanówka w sprawie dramatycznej sytuacji w gospodarce odpadami w Gminie Milanówek, a także konieczności podjęcia niezwłocznych działań legislacyjnych oraz organizacyjnych w sferze funkcjonowania gospodarki odpadami komunalnymi w Polsce.

Siedem lat funkcjonowania tzw. *ustawy śmieciowej*, która weszła w życie w roku 2013, ujawniło jej słabe strony i zaowocowało niepożądanymi, a w niektórych przypadkach wręcz patologicznymi, efektami. Należy do nich zaliczyć w pierwszym rzędzie nagminne, trwające szereg lat wypalanie różnego rodzaju składowisk śmieci, które powstawały jak grzyby po deszczu po roku 2013.

Szacuje się, iż od stycznia 2016 roku do końca roku 2019 spłonęło w całej Polsce ponad 620 wysypisk śmieci. Tak duża ilość pożarów, w tak stosunkowo krótkim czasie, wydaje się wręcz statystycznie niemożliwa bez uwzględnienia wysoce prawdopodobnego czynnika celowych podpaleń, jako opłacalnej alternatywy ponoszenia kosztów funkcjonowania wysypisk. Brak odpowiedniej kontroli wysypisk ze strony państwa oraz skutecznego karania winnych podpaleń sprawiły, iż koszty takiego stanu rzeczy ponosimy wszyscy. Koszty szeroko pojęte - od akcji gaśniczych, do wdychania toksycznego dymu. Co więcej, kolejne nowelizacje *ustawy śmieciowej* nie zdołały zahamować fali pożarów wysypisk w Polsce.

Najbardziej odczuwalny, niekorzystny efekt *ustawy śmieciowej* należy powiązać z wytworzeniem się quasi-monopolistycznej pozycji firm działających w branży odbioru i zagospodarowania odpadów.

Ustawa, a w szczególności jej nowelizacje, preferuje bowiem finansowo najmocniejsze firmy, ograniczając tym samym konkurencyjność w tej branży. Efekty monopolistyczne stają się nie tylko zauważalne, ale ewoluują do roli samonakręcającego się bytu. Obok pewnego rodzaju podziału rynku zainicjowanego przez firmy z branży „śmieciowej” obserwujemy wynikający z tego faktu dyktat cenowy oraz gromadzenie kapitału inwestowanego w umacnianie pozycji quasi-monopolistycznej. Poszczególne firmy z branży odbioru i zagospodarowania odpadów nie konkurują ze sobą w konkretnych przetargach, nie biorąc w nich udziału. Tam jednak gdzie zdecydują się wziąć udział w przetargu, nie mają konkurentów, będąc jedynym oferentem, żądającym wygórowanej ceny. Ceny takie umożliwiały rzeczonym firmom zneutralizowanie ryzyka zerwania dotychczasowych, obowiązujących umów z gminami i wystartowanie w nowych, bardziej dochodowych przetargach. Warto zauważyć, iż jednocześnie większość firm odbierających odpady komunalne inwestuje we własne instalacje komunalne (dawne RIPOKI), których koszty funkcjonowania stanowią istotny element cenotwórczy w ofertach przetargowych. A koszty te śrubuje również rosnąca wykładniczo tzw. *opłata marszałkowska* za składowanie 1 tony odpadów na składowisku. Wzrosła ona w ciągu sześciu lat ponad dziesięciokrotnie - z 24 zł w roku 2014 do 270zł w roku 2020! Co więcej, instalacji komunalnych (dawnych RIPOKÓW), jest zbyt mało w kontekście stale rosnącej ilości odbieranych odpadów komunalnych. To kolejny element windujący ceny w branży „śmieciowej”.

Wynikające z nowelizacji *ustawy śmieciowej* zniesienie regionalizacji instalacji komunalnych (dawnych RIPOKÓW), nie wydaje się narzędziem skutecznym, gdyż pomija w swoich założeniach chociażby koszty transportu. A wzrost takich cen jest bodaj najbardziej dokuczliwym efektem obserwowanym od ponad roku. W budżecie na rok 2019 Rada Miasta Milanówka zabezpieczyła kwotę ponad 3 500 000,- złotych na obsługę systemu odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych w Gminie Milanówek. Jednak szybko musiała zweryfikować swoje założenia budżetowe po otwarciu ofert przetargowych na początku ubiegłego roku i przeznaczyć ponad drugie tyle na tę usługę.

Obecnie w budżecie na 2020 rok Rada Miasta zmuszona była zabezpieczyć na ten cel kwotę ponad 8.000.000,- złotych, bez gwarancji jej nieprzekroczenia. Mamy więc ponad dwukrotny wzrost kosztów i to w zasadzie z dnia na dzień! Jednocześnie Gmina Milanówek, podobnie jak i pozostałe gminy mazowieckie, nie jest w stanie sprostać ustawowemu reżimowi samofinansowania się gospodarki „śmieciowej”.

Ustawa określając maksymalne stawki opłat dla mieszkańców pomija całkowicie potencjalne efekty rynkowe, które de facto nastąpiły. Obecne wyśrubowane koszty firm z branży „śmieciowej” nie mogą z założenia zostać sfinansowane z użyciem maksymalnych, ustawowych stawek, nawet przy założeniu niemożliwej do osiągnięcia stuprocentowej ściągłości opłat od mieszkańców. To kolejny negatywny skutek patologicznej sytuacji w branży. Drastycznej podwyżce opłat za wywóz i zagospodarowanie odpadów (w przypadku Milanówka nastąpiła podwyżka tych opłat – z 12 zł/osobę do 24 zł/osobę za odpady segregowane i 32 zł/osobę za odpady niesegregowane.) towarzyszy uchylanie się od wnoszenia takich opłat. Gmina nie ma skutecznych narzędzi egzekwowania takich opłat, co destabilizuje budżet. Dlatego Gmina sięga do środków własnych w celu finansowego „domknięcia” systemu „śmieciowego”. Dzieje się to kosztem drastycznych cięć wydatków inwestycyjnych w Gminie.

Obecnie Gmina Milanówek zmuszona była zrezygnować z remontu kilku ważnych ulic i przymusowo skierować środki na dofinansowanie systemu „śmieciowego”. W niezbyt długiej perspektywie to najprostsza droga do realnego wygaszenia procesu dynamicznego rozwoju Gminy, trwającego w naszym mieście od kilku lat. Na to Milanówek nie może sobie pozwolić.

W związku z tym domagamy się, wspólnie z innymi gminami z terenu Mazowsza, podjęcia niezwłocznych i intensywnych działań ustawodawczych oraz kontrolno-organizacyjnych w celu rychłego zażegnania poważnego kryzysu w branży odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych. Wyjście z tego kryzysu utożsamiamy z dużą obniżką kosztów funkcjonowania tego systemu, przekładającą się bezpośrednio na znaczną obniżkę opłat ponoszonych przez mieszkańców, bo to właśnie oni dźwigają cały ciężar kryzysu „śmieciowego”.

Dlatego domagamy się niezwłocznego opracowania i uruchomienia dla nich programu ochronnego, finansowanego w całości przez budżet państwa. W naszej opinii program taki powinien zakładać 50% dofinansowanie opłat, związanych z odbiorem i zagospodarowaniem odpadów segregowanych, ponoszonych przez mieszkańców. Stanowiłoby to natychmiastowe, oczekiwane i realne wsparcie polskich rodzin oraz w dłuższym okresie promowałoby proekologiczne zachowania i nawyki Polaków, a także poprawiłoby wymagane przez Unię Europejską prawidłową segregację odpadów i wzrost poziomu recyklingu.

Uważamy bowiem, że jedynie osiągnięcie częściowych celów krótko- i długoterminowych, nawet wykraczających poza zwyczajowo pojmowane zagospodarowanie odpadów komunalnych, umożliwi zwalczenie kryzysu w branży „śmieciowej”. Takie cele krótkoterminowe upatrujemy w obniżce opłaty środowiskowej, wprowadzeniu ustawowej maksymalnej stawki opłat w instalacjach komunalnych (dawnych RIPOKACH), z jednoczesnym wzrostem ilości takich instalacji, zmianie ustawy *Prawo zamówień publicznych* oraz kontrolowanie przez odpowiednie organy państwowe ofert przetargowych w celu wyeliminowania praktyk quasi-monopolistycznych, uproszczenie systemu frakcjonowania odpadów komunalnych.

Natomiast realizacja celów długoterminowych zapewniłaby stabilność całego systemu „śmieciowego” i ograniczenie ilości produkowanych odpadów. Wśród takich celów widzimy rozwiązania, dotyczące ilości i jakości opakowań (obecnie niejednokrotnie opakowania towaru jest więcej niż towaru jako takiego, a wśród opakowań przeważa plastik), preferujące stosowanie opakowań dających się łatwo utylizować oraz stosujące opakowania wielokrotnego użytku.

Wzywamy w tym miejscu rząd do zaprzestania wprowadzania jakichkolwiek rozwiązań, generujących dodatkowe koszty w branży gospodarowania odpadami do czasu wdrożenia systemu rozszerzonej odpowiedzialności producenta.

Gminy, utożsamiane z ich mieszkańcami, jako podmioty najbardziej dotknięte skutkami kryzysu „śmieciowego”, zainteresowane są włączeniem się w proces normalizacji w tej branży. Jednak brak jest obecnie przepisów prawa, które zachęcałyby je do takiej działalności. Warto jest więc wziąć pod rozwagę, w długoterminowym okresie, pomysł stworzenia ustawy, umożliwiającej tworzenie przez gminy własnych lub wspólnych, międzygminnych przedsiębiorstw odbierających odpady oraz instalacji komunalnych (dawnych RIPOKÓW), oczywiście z poważnym, minimum 50% dofinansowaniem ze strony rządu.

Bowiem bez kompleksowego podejścia do problemu śmieci kryzys w tej branży będzie się pogłębiał, gminy będą ubożać, a finalnie koszty takiego kryzysu będą coraz dotkliwiej uderzać w mieszkańców naszej gminy.